

ORYGENES, EUSTACJUSZ Z ANTIOCHII I GRZEGORZ Z NYSSY, *O wywoływaniu duchów. Czy wróżka z Endor wywołała ducha Samuela (1 Sm 28)?*, red. Leon Nieścior, Biblioteka Ojców Kościoła 32, Wydawnictwo m, Kraków 2016, ss. 160.

W jaki sposób wróżka z Endor zdołała wywołać ducha Samuela to pytanie o charakterze najgłębiej teologicznym. Pociąga bowiem za sobą konieczność określenia, czy to Bóg pozwolił na ukazanie się Samuela, czy kobieta posiadała władzę nad duchem świętego, a jeśli tak, to w jakim stopniu, czy w rzeczywistości mamy do czynienia z opisem ukazania się autentycznej duszy ludzkiej, czy też mistyfikacją diabelską. Sam tekst biblijny jest tu na tyle ogólny, że nie da się określić wielu z wyszczególnionych aspektów. Na te i pokrewne pytania odpowiadają Ojcowie Kościoła, wskazując pewne kierunki interpretacyjne, które można traktować jako pomniki historii egzegezy i teologii biblijnej, demonologii i angelologii. Niektóre z wątków stanowią jednak piękny krok w zakresie duchowości. Potrafią bowiem zintensyfikować życie wewnętrzne również współczesnych ludzi. Temat ten podejmuje opracowanie pod redakcją Leona Nieściora wydane w serii Biblioteka Ojców Kościoła.

Jest to pozycja, której zalety dość łatwo odkryć. Po obszernym wstępie (obejmującym prawie pół książki) zamieszczono przekłady kazań Eustacjusza z Antiochi, Grzegorza z Nyssy i Orygenesa. Wybór tekstów został dokonany w oparciu o tematykę, a jest nią motyw wróżki z Endor. Jest to jednak jedynie powód do analizy szerszego tematu wywoływania duchów. Udzielane przez tych autorów odpowiedzi są aktualne również dzisiaj. Zmuszają ponadto do myślenia. Są bowiem nie tylko normatywną wypowiedzią pasterzy Kościoła, lecz również prezentują antyczną argumentację, a ta z kolei wpisuje się również w dzisiejsze problemy duszpasterskie.

O ile ocena twierdzeń starożytnych autorów nie wchodzi w zakres zagadnień interesujących recenzenta, to zagadnienia wstępne i sam przekład z komentarzem nasuwa kilka spostrzeżeń. Wstęp obejmuje trzy teksty: *Starożytny spór o wywołanie ducha Samuela (1 Sm 28)* Leona Nieściora OMI, *Nekromancja w ocenie starożytnego Kościoła* ks. Pawła Wygralaka i *Nekromancja w wypowiedziach Kościoła od XIII wieku* ks. Bogdana Czyżewskiego. Zamieszczenie ich znacznie ułatwia czytelnikowi recepcję samych przekładów, jak i ich zrozumienie w kontekście teologicznym. Podana w nich faktografia jest bogata i bardzo przydatna. Ze względu na zawartość wielu ciekawostek rodzi również spore zainteresowanie czytelnika.

Niestety dwa pierwsze teksty sprawiają wrażenie zupełnie ze sobą niezgodzonych. Powtarzają się dane, jak i zakres prezentowanych analiz, co jest dość męczące w lekturze i niepotrzebnie zwiększa objętość książki. Czytelnik znajduje solidne podstawy dla podejrzeń, że Autorzy nie konsultowali się ze sobą. Poruszając problem starożytnej egzegezy perykopy w wywołaniu ducha Samuela L. Nieścior powołuje się na Pseudo-Filona *Księgę starożytności biblijnych*. Jest to jedyny zresztą przywołany przykład egzegezy żydowskiej, najstarszy z zamieszczonych w książce i tylko luźno łączący się z kontekstem czasów Jana Chryzostoma. Temat egzegezy wczesnego judaizmu i tradycji rabinicznych wymagałby głębszych przemyśleń, jak i odwołania do najnowszych badań tej dziedziny, czego w recenzowanej książce brak. Trzeci tekst na temat wypowiedzi Kościoła jest bardzo zwięzły i jest to jego zaleta. Należałoby jednak inaczej zatytułować drugi punkt *Stanowisko Kościoła na temat wywoływania duchów*, gdyż przytaczane w trzecim punkcie wypowiedzi Katechizmu Kościoła Katolickiego również należą do tego zakresu. Ujmując zaś tę część książki całościowo, należy zauważyć również to, że czytelnik nie dowie się, jak interpretuje epizod w Endor współczesna egzegeza biblijna. Wartość książki tak ściśle naukowa, jak i popularyzująca wzrosłaby, gdyby do opracowywania tego tematu zaproszono jakiegoś biblistę, który wyjaśniłby znaczenie tekstu hebrajskiego oraz jego przekładu greckiego (Septuaginty). Wydaje się to ze wszech miar pożądane, gdyż w przekładach pojawi się szereg odniesień do hebrajskich tradycji wymagających kilku słów komentarza dla zrozumienia myśli autorów (termin *bogowie* mający swoje źródło w hebr. *elohim*; np. s. 91).

Właściwe teksty przełożyli trzej znawcy tematu: homilię Orygenesusa – ks. Stanisław Kalinkowski, tekst Eustacjusza z Antiochii – ks. Przemysław Szewczyk, zaś list Grzegorza z Nyssy – p. Dominika Budzanowska-Weglenda. Lektura tych przekładów jest bardzo satysfakcjonująca, tym bardziej, że została uzupełniona o bardzo podstawowy komentarz w przypisach, zaś cytaty biblijne zaznaczono kursywą i sigłami w tekście ciągłym. Można jedynie żałować, że niektóre z passusów zostały pozbawione wartościowych i ułatwiających lekturę uwag, jak pojawienie się w przekładzie wzmianki o Podziemiu i Otchłani, zaś relacja między nimi nie została wyjaśniona (s. 83). Nie wiadomo również, jaka jest relacja tych rzeczywistości do Hadesu, choć może to być jedynie lapsus w tłumaczeniu jednego pojęcia (s. 139). Dobrze byłoby wyjaśnić kontekst terminu *bogowie* stosowanego do opisu ducha Samuela

(np. s. 91) oraz powody, dla których bruchomówstwo łączono z magią (s. 144). Pewne niezręczności stylistyczne książki, jak i niektórych passusów przekładów, nakazują podkreślić konieczność uważnej korekty polonistycznej. Książkę kończy podstawowa bibliografia i wykaz skrótów.

Mimo zauważalnych niedociągnięć recenzowana książka na temat wróżki z Endor powinna znaleźć miejsce w kanonie lektur na temat demonologii starożytnej jako przykład historii oddziaływania tekstu biblijnego na teologów. Różnorodność wniosków wyciąganych przez różnych autorów z jednej perykopy pozwala dostrzec charakterystyczną dla Antyku pewną dowolność w egzegezie oraz doświadczyć atmosfery dyskusji między różnymi autorytetami i skonfrontować ich sposób myślenia i polemiki ze współczesną praktyką obecną w Kościele. Tak więc prawdą jest to, co napisano na okładce, że „dla wszystkich zainteresowanych chrześcijańskim stanowiskiem wobec wywoływania duchów jest to ważna lektura”.

Ks. Łukasz Laskowski